

May



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 29-35-69; 28-37-04; 28-90-17

Telex: 816-436

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefax: 29-40-89

BS/85/29/91

TELEWIZJA III RZECZYPOSPOLITEJ

Komunikat z badań

Warszawa, marzec 1991 r.

W publicznych dyskusjach nad telewizją od lat dominował polityczny układ odniesienia. Kryteria artystyczne, warsztatowe czy czysto techniczne pojawiały się - jeśli już - tylko na marginesie. Z tego powodu prosiliśmy badanych¹ o porównanie, na kilku wymiarach, telewizji dzisiejszej, takiej, jaka jest, z tą, jaka była kilka lat temu, licząc, że punktem odniesienia będzie nie czas, jaki upłynął, lecz lokalizacja jej w innej epoce politycznej. Wypada ono zdecydowanie na korzyść telewizji obecnej, przy czym tylko dwa procent badanych stwierdziło, że nie ogląda telewizji lub nie ma telewizora.

w procentach

CBOS					
<i>Interesuje nas Pana(i) osobiste zdanie na temat telewizji. Gdybyśmy próbowali porównać telewizję dzisiejszą z tą, jaka była mniej więcej dwa lata temu - za czasów rządu premiera Rakowskiego - to jak w Pańskich oczach wypadłoby to porównanie?</i>					
<i>Czy dziś telewizja jest:</i>	<i>Na pewno tak</i>	<i>Raczej tak</i>	<i>Raczej nie</i>	<i>Na pewno nie</i>	<i>Brak zdania</i>
<i>ciekawsza</i>	26,0	44,9	13,0	8,0	8,0
<i>dokładniejsza</i>	19,7	52,3	12,7	3,3	12,0
<i>bardziej prawdziwa</i>	20,6	49,1	10,5	5,6	14,2
<i>uczciwsza</i>	15,9	45,0	12,2	6,3	20,6
<i>lepiej dostosowana do gustów i potrzeb widzów</i>	14,7	47,7	16,4	9,6	11,5
	<i>tak</i>		<i>nie</i>		<i>11 oraz tak/nie</i>
<i>dokładniejsza</i>	72,0		16,0		4,50
<i>bardziej prawdziwa</i>	69,7		17,1		4,08
<i>ciekawsza</i>	70,9		21,0		3,38
<i>uczciwsza</i>	60,9		18,5		3,29
<i>lepiej dostosowana do gustów i potrzeb widzów</i>	62,4		26,0		2,40

¹ "Aktualne problemy i wydarzenia(13)" - sondaż zrealizowany w dniach 16-20 lutego 1991 r. na reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności kraju (N=1000).

					w procentach
					CBOS
Czy w porównaniu z sytuacją sprzed dwóch lat, przeciętny widz jest poinformowany o:	Znacznie lepiej	Nieco lepiej	Nieco gorzej	Znacznie gorzej	Brak zdania
sytuacji gospodarczej kraju	31,2	51,2	3,9	2,4	11,0
poczynaniach i zamiarzeniach rządu	25,4	53,9	6,2	2,1	11,9
wydarzeniach międzynarodowych	39,2	48,9	1,6	2,1	9,0
poziomie życia społeczeństwa	19,9	48,8	13,4	5,3	12,1
mechanizmach sprawowania władzy i powodach konkretnych posunięć władz państwowych	18,0	49,6	8,0	4,5	19,3
poglądach przeciętnych obywateli	17,7	50,1	10,5	4,7	16,5
	} lepiej		} gorzej		iloraz lepiej/gorzej
wydarzeniach międzynarodowych	88,1		2,3		38,30
sytuacji gospodarczej kraju	82,4		6,3		13,08
poczynaniach i zamiarzeniach rządu	79,3		8,3		9,55
mechanizmach sprawowania władzy i powodach konkretnych posunięć władz państwowych	67,6		12,5		5,41
poglądach przeciętnych obywateli	67,8		15,2		4,46
poziomie życia społeczeństwa	68,7		18,7		3,67

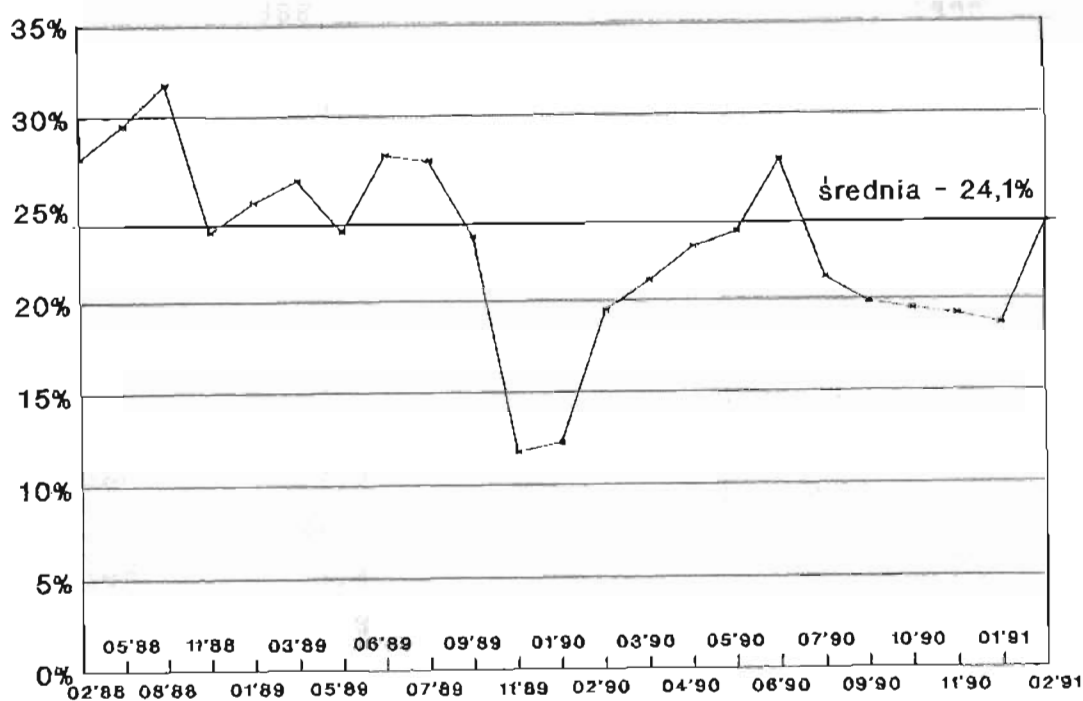
Dzisiejsza telewizja jest totalnie lepsza od zapamiętanej sprzed dwóch lat przez przeciętnych widzów. W jej aktualnym wy-

daniu niedoreprezentowane są jednak gusty, preferencje i poglądy przeciętnych telewidzów. Ta zdecydowanie lepsza telewizja to jednak instytucja nie pozostająca na usługach zwykłego obywatela lub społeczeństwa. Na pytanie bezpośrednio dotyczące tego zagadnienia odpowiadało:

Czy działalność telewizji dobrze służy społeczeństwu i jest zgodna z jego interesami?

<i>Zdecydowanie tak</i>	6,5%
<i>Raczej tak</i>	56,4%
<i>Raczej nie</i>	16,9%
<i>Zdecydowanie nie</i>	7,2%
<i>Trudno powiedzieć</i>	12,7%

Prawie dokładnie jedna czwarta ankietowanych (24,1%) wyraziła swą dezaprobatę dla aktualnego kształtu telewizji. W historii badań CBOS wielkość tego odsetka przedstawiała się następująco:



Nie dysponujemy wynikami pomiarów dokonywanych w regularnych, comiesięcznych odstępach, dlatego możemy posługiwać się

tylko danymi szacunkowymi. Średni odsetek generalnie nie aprobujących działalności telewizji wynosi - za ostatnie trzy lata - 24,1%, dokładnie tyle samo, co zarejestrowany w lutym bieżącego roku. Mamy zatem do czynienia z sytuacją poniekąd typową: telewizja w lutym 1991 nie jest w ogólnej społecznej ocenie ani lepsza, ani gorsza niż w ciągu ostatnich trzech lat. Wniosek ten pozostaje w jawnej sprzeczności ze sformułowanym wcześniej stwierdzeniem, iż telewizja dziś jest w społecznej ocenie zdecydowanie lepszą niż dwa - trzy lata wcześniej.

Znaczne zróżnicowanie odsetka nie aprobujących działalności telewizji, rejestrowanego w różnym czasie, jak również układanie się kolejnych pomiarów w wyraźne ciągi rosnące lub malejące każe przypuszczać, że wielkość społecznej dezaprobaty dla telewizji związana jest w jakiś sposób z kalendarzem wydarzeń politycznych. Trudno jednak doszukać się - w zmianach wielkości tej dezaprobaty - jakiegoś bezpośredniego związku z konkretnymi wydarzeniami.

Przedstawiony tu szereg czasowy pomiarów sugeruje, że wielkość społecznej dezaprobaty telewizji zwiększa się wraz ze stabilizowaniem się kolejnych ekip rządzących, co dotychczas oznaczało również stabilizowanie się wpływu tych ekip na kształt i treści programów. I tak w roku 1988 odnotowano - jeśli cztery pomiary dokonane w tym okresie uznać za reprezentatywne dla całego roku - powolny, lecz stały (do listopada) wzrost społecznej dezaprobaty dla telewizji. Potem nastąpił gwałtowny jej spadek. Można to z dość dużą pewnością wiązać z telewizyjną debatą Wałęsa - Miodowicz, która była ewidentnym sygnałem destabilizacji dotychczasowego układu. Następnie, przez kilka miesięcy wielkość tej dezaprobaty utrzymywała się mniej więcej na stałym poziomie, a nawet nieco wzrastała do lipca 1989, co można wiązać z utrzymującą się podczas całej kampanii zdecydowaną dominacją optyki reprezentowanej przez ówczesną tzw. stronę koalicyjno-rządową.

We wrześniu 1989 r. odnotowano już spadek dezaprobaty, trwający aż do przełomu lat 89 i 90 - efekt kolejnych zmian na kluczowych stanowiskach we władzach administracyjnych państwa,

w kierownictwie Radiokomitetu i w obsadzie prezentercko-redakcyjnej. Stabilizacja nowej władzy i zwiększenie jej wpływów w telewizji zaowocowały do czerwca '90 stałym, systematycznym wzrostem dezaprobaty.

Od lipca 1990 r. do stycznia 1991 dezaprobatą dla telewizji stale się zmniejszała i był to proces równoległy do destabilizacji dotychczasowego układu władzy i zmieniania go na nowy. Ponad pięcioprocentowy wzrost poziomu tej dezaprobaty w ciągu pierwszego miesiąca 1991 roku jest sygnałem, że - w myśl przyjętej tu zasady interpretacji - proces stabilizacji nowej ekipy władzy i uzyskiwania wpływu na kształt telewizji postrzegany jest jako proces przebiegający dość gwałtownie.

Kryteria, jakie podano badanym do oceny telewizji aktualnej z tą sprzed dwóch lat, należą do sfery programowo-warsztatowej i artystycznej, zaś kryteria, jakimi zapewne posługują się ludzie, oceniając zgodność działalności tej firmy ze społecznym (własnym) interesem, są natury politycznej. Zdecydowanie lepsza dziś niż kiedyś telewizja nie jest przez to samo - co wynika z zaprezentowanego układu - instytucją lepiej dostosowaną do potrzeb społecznych, nie jest lepszym dziś niż dwa lata temu środkiem społecznego komunikowania się.

Potwierdzeniem tego jest rozkład odpowiedzi respondentów na dwa pytania ankiety: *Jak Pan(i) sądzi, czy są takie grupy, organizacje lub instytucje, których telewizja stara się za wszelką cenę nie urazić w swoich programach informacyjnych i publicystycznych? oraz Czy istnieją takie grupy, organizacje lub instytucje, którym telewizja chce się, Pana(i) zdaniem, przypodobać w swoich programach informacyjnych i publicystycznych?*

Czy telewizja stara się:

	nie urazić	przypodobać
Tak, oczywiście	22,9%	22,5%
Chyba tak	22,2%	25,7%
Raczej nie	26,1%	26,3%
Na pewno nie	5,5%	3,7%
Nie wiem, nie mam zdania	23,0%	21,3%
	45,1%	48,2%
	31,6%	30,0%

Według 44,8% ankietowanych istnieją grupy, organizacje lub instytucje, którym telewizja stara się przypodobać lub nie narazić, zdaniem zaś 18,3% nie istnieją. Zatem przekonanie o niezależności telewizji jest w społeczeństwie prawie dwuipółkrotnie rzadsze niż sąd przeciwny. Ważny jest tu również radykalizm stanowisk - odpowiadających *tak, oczywiście* było w próbie 14,9%, natomiast zwolenników poglądu równie radykalnego, lecz o przeciwnym znaczeniu - zaledwie 2%.

Respondentów przeświadczonych o istnieniu grup, organizacji i instytucji, których telewizja stara się za wszelką cenę nie urazić, zapytano: *czy należą do nich: przeciętni telewidzowie, rząd, tzw. dawna nomenklatura, Kościół, prezydent i jego ekipa oraz ludzie skupieni wokół T.Mazowieckiego?* Odpowiedzi rozkładały się w sposób następujący:

					w procentach	
<i>Jak Pan(i) sądzi, czy są takie grupy, organizacje lub instytucje, których telewizja stara się za wszelką cenę nie urazić?</i>					CBOS	
<i>Czy należą do nich:</i>	<i>Tak, oczywiście</i>	<i>Chyba tak</i>	<i>Raczej nie</i>	<i>Na pewno nie</i>		
<i>przeciętni telewidzowie</i>	6,2	12,1	42,4	37,0	<i>Nie mam zdania</i>	
<i>rząd</i>	29,0	42,1	20,6	5,3	<i>Nie mam zdania</i>	
<i>tzw. dawna nomenklatura</i>	9,1	23,3	36,6	27,9	<i>Nie mam zdania</i>	
<i>Kościół</i>	48,8	29,1	13,5	6,4	<i>Nie mam zdania</i>	
<i>ludzie skupieni wokół T.Mazowieckiego</i>	9,3	21,8	47,8	14,9	<i>Nie mam zdania</i>	
<i>prezydent i jego ekipa</i>	46,0	30,2	14,4	6,3	<i>Nie mam zdania</i>	
	} <i>tak</i>		} <i>nie</i>		<i>iloraz tak/nie</i>	
<i>Kościół</i>	77,9		19,9		3,91	
<i>prezydent i jego ekipa</i>	76,2		20,7		3,68	
<i>rząd</i>	71,1		25,9		2,75	
<i>tzw. dawna nomenklatura</i>	32,4		64,5		0,50	
<i>ludzie skupieni wokół T.Mazowieckiego</i>	31,1		62,9		0,49	
<i>przeciętni telewidzowie</i>	18,4		79,4		0,23	

Uwaga. W uproszczonym rozkładzie odpowiedzi grupy i instytucje uporządkowano według wielkości stosunku odpowiedzi *tak* do *nie*.

Na identyczne pytanie odpowiadali także ankietowani twierdzący, że istnieją takie grupy, instytucje lub organizacje, którym telewizja stara się przypodobać w swoich programach informacyjnych i publicystycznych.

w procentach

CROS					
<i>Czy istnieją takie grupy, organizacje lub instytucje, którym telewizja chce się przypodobać?</i>					
<i>Czy należą do nich:</i>	<i>Tak, oczywiście</i>	<i>Chyba tak</i>	<i>Raczej nie</i>	<i>Na pewno nie</i>	<i>Nie mam zdania</i>
<i>przeciętni telewidzowie</i>	6,7	19,0	36,5	34,0	2,9
<i>rząd</i>	28,0	47,1	18,4	3,8	1,9
<i>tzw. dawna nomenklatura</i>	3,3	10,9	41,4	40,4	3,1
<i>Kościół</i>	52,3	33,5	8,8	3,6	1,0
<i>ludzie skupieni wokół T.Mazowieckiego</i>	5,0	17,0	51,2	19,5	6,5
<i>prezydent i jego ekipa</i>	54,6	28,7	10,5	2,1	3,3
	} <i>tak</i>		} <i>nie</i>		
<i>Kościół</i>	85,8		12,4		<i>iloraz tak/nie</i> 6,92
<i>prezydent i jego ekipa</i>	83,3		12,6		6,61
<i>rząd</i>	75,1		22,2		3,38
<i>przeciętni telewidzowie</i>	25,7		70,5		0,36
<i>ludzie skupieni wokół T.Mazowieckiego</i>	22,0		70,7		0,31
<i>tzw. dawna nomenklatura</i>	14,2		81,8		0,17

Kombinacja odpowiedzi uzyskanych dla obu grup badanych dała w rezultacie społeczną hierarchię wielkości wpływów na telewizję (według odsetka uznających daną grupę lub instytucję za taką, której telewizja stara się nie narazić bądź przypodobać - liczonego w stosunku do wszystkich badanych). Przedstawia się ona następująco:

Kościół	50,9
prezydent i jego ekipa	48,5
rząd	46,3
ludzie skupieni wokół T.Mazowieckiego	19,2
tzw. dawna nomenklatura	18,2
przeciętni telewidzowie	17,3

Tabela 1

Grupy respondentów	Odsetki respondentów, którzy uznają daną grupę, instytucję lub organizację za taką, której telewizja stara się nie urazić lub przypodobać:					
	przeciętni telewidzowie	rząd	tzwdawna nomenklatura	Kościół	ludzie skupieni wokół T. Mazowieckiego	prezydent i jego ekipa
<u>Płeć</u>						
Mężczyźni	16,8	49,3	18,0	53,7	17,8	53,2
Kobiety	17,8	43,6	18,4	48,4	20,5	44,2
<u>Wiek</u>						
Do 29	27,0	47,5	18,0	53,0	23,0	51,0
30-39	17,5	48,7	19,0	51,7	18,6	48,7
40-59	15,2	48,1	18,7	53,5	17,7	50,0
60 i więcej lat	11,5	40,1	16,7	44,5	18,5	44,1
<u>Wykształcenie</u>						
Podstawowe	14,0	37,7	14,2	39,4	16,3	38,4
Zasadnicze zawodowe	15,3	38,7	21,4	41,9	22,6	41,9
Średnie	22,4	60,1	20,3	69,0	22,4	63,0
Wyższe	21,8	64,1	20,5	71,8	11,5	67,9
<u>Miejsce zamieszkania</u>						
Wieś	17,2	41,7	15,4	45,1	16,4	43,9
Miasto:						
do 20 tys.	14,0	54,8	24,7	50,5	29,0	57,0
20-100	19,3	48,2	19,8	53,8	24,4	49,7
100-500	18,5	50,0	20,2	50,6	15,2	49,4
ponad 500 tys. mieszkańców	15,3	46,8	16,9	66,1	18,5	54,0
<u>Stosunek do praktyk religijnych*</u>						
Wierzący i praktykujący regularnie	14,6	41,2	16,9	42,4	18,2	41,4
Pozostali	21,6	54,4	20,3	64,6	20,8	59,9
<u>Zainteresowanie polityką</u>						
Bardzo duże	17,6	47,1	35,3	67,6	17,6	58,8
Duże	20,6	61,8	21,4	75,6	23,7	68,7
Średnie	16,6	48,3	18,7	53,5	19,4	52,2
Niewielkie	18,0	40,2	14,5	38,3	18,0	37,9
Żadne	13,8	35,5	15,2	37,7	15,9	34,1
<u>Udział w wyborach od czerwca 1989r.</u>						
We wszystkich	15,6	46,3	17,4	50,5	19,0	48,3
W niektórych	19,6	50,7	20,5	55,3	21,6	54,5
W żadnych	17,5	36,4	15,6	42,2	14,3	35,7
<u>Przynależność do związków zawodowych</u>						
Należący do:						
NSZZ "Solidarność"	17,0	43,6	14,9	46,8	16,0	45,7
skupionych w OPZZ	20,7	54,3	25,0	58,7	19,6	55,4
innych	17,2	58,6	27,6	65,5	20,7	51,7
Nie należący do żadnych	17,0	45,1	17,5	49,7	19,2	47,7
<u>Ocena kierunku rozwoju sytuacji w kraju</u>						
Dobry	17,7	43,7	15,6	50,0	16,4	46,8
Zły	19,8	52,1	18,4	54,1	22,1	52,4
Brak zdania	13,4	42,5	21,3	47,8	19,4	45,9

* Stosunek do praktyk religijnych został podzielony na dwie kategorie w celu zapewnienia odpowiednich liczebności w kategoriach. Stwierdzony w badaniu pełny rozkład przedstawiał się bowiem następująco: wierzący i praktykujący regularnie - 61,6%; wierzący i praktykujący nieregularnie - 28,5%; wierzący, ale niepraktykujący - 7,3%; niewierzący, ale chodzący do kościoła - 0,5%; niewierzący i niepraktykujący - 2,0%.

Społeczną panoramę przekonania o wielkości wpływu na telewizję przedstawiono w tabeli 1.

We wszystkich wyróżnionych grupach respondentów występuje ten sam podział na instytucje wpływowe (Kościół, prezydent i jego ekipa, rząd) oraz pozostałe. Również kolejność w obrębie instytucji wpływowych nie zmienia się. Zazwyczaj na pierwszym miejscu jest Kościół, następnie prezydent i jego ekipa, a na końcu rząd. Oznacza to, że praktycznie, niezależnie od społecznej perspektywy, Kościół - prezydent - rząd stanowią jedyną siłę, której podporządkowana jest telewizja. Różnice istnieją tylko w ocenie wielkości wpływu tej siły.